

# Marian Skowroński

---

## A w moim ogrodzie

---

Przegląd Pruszkowski nr 1, 79-80

---

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## **Marian Skowroński**

Powstaniec, więzień obozu, członek i działacz SZŻAK.  
Jego wspomnienia drukowaliśmy w „Przeglądzie”.

### **A w moim ogrodzie**

Pytacie czasami drodzy przyjaciele  
czemu w mym ogrodzie przebywam tak wiele;  
czemu to niepomny ni trudu i znoju  
wciąż zamieniam długopis na „widły od gnoju”?  
Bo w moim ogrodzie ziemia taka czarna  
jak razowiec z mąki zmielonej na żarnach.  
Bo w moim ogrodzie tak barwi się ziele  
jak wiejskie spódnice w łowicką niedzielę

Nad moim ogrodem z dostojnością chodzi,  
w słonecznej monstrancji, Bóg mój, mój Dobrodziej,  
burczy burzą i grzmotnie piorunem,  
chluśnie gęstym deszczem nad zielonym runem,  
ale już po chwili, nierzadko z przekąsem,  
uśmiecha się do mnie pod promiennym wąsem.

Nad moim ogrodem rozciągnięto druty,  
Na nich ptaszętami wciąż piszą się nuty,  
Bo w moim ogrodzie koncertowe sale.

Przyjdźcie, posłuchajcie – koncerty są stale

Dziś śpiewa skowronek na podniebne tony  
oraz recytują wiersz dwie głośne wrony,  
A na dzień jutrzejszy ogłosiły sowy  
występ słynnych świerszczy w koncercie skrzypcowym

Pojutrze natomiast, goście moi mili  
zatańczy Wam balet królewskich motyli.

A gdy dzień się kończy, a gdy noc zapada,

wtedy moja ziemia szeptem do mnie gada  
i echa lat dawnych z głębokości słyszę.  
a, szemrzając, wiatr nocny do snu mnie kołysze

